

Sygn. akt VII U 1164/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Czechowicz
Protokolant:	sekr. sądowy Aneta Rapacka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 listopada 2016 r. w Warszawie

sprawy M. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

na skutek odwołania M. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

z dnia 31 maja 2016r., znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 31 maja 2016 roku znak (...)

w ten sposób, że przyznaje M. D. prawo do niezrealizowanego świadczenia po zmarłym w dniu 23 listopada 2015 roku W. K..

Sygn. akt VII U 1164/16

## UZASADNIENIE

W dniu 7 lipca 2016 roku M. D. złożył za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. odwołanie od decyzji z dnia

31 maja 2016 roku, którą organ ten odmówił odwołującemu prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłym W. K..

W uzasadnieniu odwołania M. D. podniósł, że zmarły W. K. był jego wujkiem, jedynym bratem matki odwołującego się. Odwołujący zaznaczył, że zmarły W. K. załamał się psychicznie w roku 1995 po śmierci swojej mamy. W uzasadnieniu odwołania przedstawione zostały szczegółowo przykłady zachowania zmarłego wynikające z jego choroby psychicznej, która pogłębiła się jeszcze po śmierci mamy (siostry zmarłego) odwołującego się w dniu 14 marca 2012 roku. Od tej daty odwołujący się i jego siostra stali się jedynymi opiekunami zmarłego, przy czym utrzymanie zmarłego praktycznie spadło w całości na odwołującego się. Odwołujący zaznaczył również, że po śmierci W. K. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił mu zasiłek pogrzebowy, wskazał też jakie konkretnie wydatki ponosił na utrzymanie wujka zmarłego w dniu

23 listopada 2015 roku. Do odwołania zostały dołączone dokumenty potwierdzające wydatki ponoszone przez odwołującego się.

W nader lakonicznej odpowiedzi na odwołanie z dnia 2 sierpnia 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania M. D. cytując jedynie przepis art. 136 ust.1 ustawy emerytalnej oraz komentarz do tego przepisu, nawet nie podając prawidłowego miejsca jego publikacji. Organ rentowy nie odniósł się w żadnej mierze do okoliczności podniesionych w odwołaniu, ani do zarzutu odwołującego się, że organ rentowy pominął istotne fakty wskazujące na zasadność odwołania (k-17). W ocenie Sądu Okręgowego taka odpowiedź na odwołanie znacznie różni się od innych odpowiedzi sporządzanych przez fachowych pełnomocników organu rentowego.

Sąd Okręgowy ustalił na podstawie akt sprawy, akt organu rentowego (karty nienumerowane oraz przesłuchania odwołującego się w trybie art. 212 k.p.c. następujący stan faktyczny:

W. K. utrzymywał się z emerytury przyznanej w dniu 24 czerwca 2005 roku, zmarł w dniu 23 listopada 2015 roku po pobycie w Szpitalu (...), dokąd został przywieziony z Instytutu (...) (akt zgonu t.I a/r). M. D. pobrał z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zasiłek pogrzebowy w kwocie 4000 zł, który w całości przeznaczył na pokrycie kosztów pogrzebu zorganizowanego przez Zakład (...) na kwotę 5382 zł. Wysokość świadczenia zmarłego ustalono ostatnio decyzją z dnia 18 września 2015 roku. Świadczenia tego w kwocie 1991,59 zł zmarły 3-krotnie nie odebrał, odwołujący się nie miał upoważnienia do odbioru emerytury wujka.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że odwołujący się ponosił koszty rehabilitacji wujka prowadzonej przez J. K., co dokumentują potwierdzenia transakcji na kwoty po 180 zł i 90 zł (k-4 do 8). Sąd zwrócił uwagę, że w dokumentach wskazano daty transakcji a nie prowadzonej rehabilitacji. Odwołujący się pokrył w dniu 15 lipca 2015 roku opłatę za wujka w (...) na kwotę 55,75 zł, w dniu 2 grudnia 2015 roku na kwotę 40,10 zł, 8 stycznia 2016 roku na kwotę 52,32 zł, opłacił także w dniu 9 października 2015 roku czynsz w (...) na kwotę 500 zł, w dniu 13 listopada 2015 roku na kwotę 500 zł (k. 10-14).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie zwłaszcza na zaświadczeniu o stanie zdrowia zmarłego z dnia 1 marca 2005 roku wystawionym przez specjalistę psychiatrę, z którego wynika, że zmarły miał organiczne zaburzenia urojeniowe utrwalone wieloletnio, wypowiada treści o charakterze prześladowczym, chwilami absurdalne, chce wypłukać jony napromieniowania z okresu pracy w Instytucie (...) w Ś., jedzenie uważa za skażone i napromieniowane, unika kontaktów z sąsiadami (k- 15).

W dniu 20 maja 2016 roku M. D. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po zmarłym wujku W. K.. Do wniosku odwołujący dołączył oświadczenie przedstawiające okoliczności ponoszenia kosztów utrzymania zmarłego oraz dołączył dokumenty.

W dniu 31 maja 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. wydał zaskarżoną decyzję, na mocy której odmówił odwołującemu prawa do świadczenia po zmarłym W. K. z uwagi na fakt, że zmarły był obcym dla odwołującego się, nie był członkiem rodziny (decyzja w t.I)

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty załączone do odwołania, z których wynikają wydatki ponoszone przez odwołującego się na utrzymanie zmarłego. Za wiarygodne Sąd uznał również w całości dokumenty znajdujące się w aktach organu rentowego.

Sąd w pełni dał wiarę przesłuchanemu M. D. który podał, że wujek wyrzucał jedzenie do śmieci, pieniądze otrzymywane z ZUS i od odwołującego się wydawał na wymianę napromieniowanego jego zdaniem sprzętu gospodarstwa domowego, brakowało mu więc pieniędzy utrzymanie tj. na jedzenie i zapłatę rachunków za media i czynsz (odwołujący się k- 26, nagranie 00:01:15 do 00:12:45).

W toku postępowania strony nie wnosiły zastrzeżeń do dowodów zebranych

w sprawie. Sąd oddalił wniosek odwołującego się o przesłuchanie w charakterze świadków J. i K. D. jako niezasadny w świetle zgromadzonego materiału dowodowego oraz akt rentowych zmarłego W. K..

Na rozprawę w dniu 28 listopada 2016 roku nie stawił się pełnomocnik organu rentowego powiadomiony prawidłowo.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie M. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w W. z dnia 31 maja 2016 roku było zasadne i podlegało uwzględnieniu.

Istotą sporu w niniejszej sprawie było stwierdzenie, czy odwołującemu M. D. przysługuje niezrealizowane świadczenie (emerytura) należne zmarłemu w dniu 23 listopada 2015 r. W. K..

Kwestia przyznania innym osobom niezrealizowanych świadczeń przysługujących osobom zmarłym została uregulowana w art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2016.887 j.t.) Zgodnie z tym przepisem w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą (emerytalną), świadczenie należne jej od dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi osoba ta prowadziła wspólne gospodarstwo, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku – **innym członkom rodziny** uprawnionym do renty rodzinnej lub **na których utrzymaniu pozostawała ta osoba**.

Jak wynika wprost z treści cytowanego wyżej przepisu, świadczenie należne osobie zmarłej wypłaca się następującym osobom w kolejności:

- 1) małżonek i dzieci, z którymi zmarły prowadził wspólne gospodarstwo domowe,
- 2) małżonek i dzieci, z którymi zmarły nie prowadził wspólnego gospodarstwa domowego,
- 3) inni członkowie rodziny uprawnieni do renty rodzinnej lub na których utrzymanie pozostawał zmarły.

Wskazane powyżej grupy osób określa się w judykaturze jako kategorie. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie i doktrynie w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych stanowiskiem, osoby z kategorii drugiej będą miały prawo do świadczenia niezrealizowanego, o ile nie ma osób uprawnionych z kategorii pierwszej. Podobnie osoby z kategorii trzeciej będą miały takie prawo, jeśli nie ma osób z kategorii pierwszej i drugiej. O takiej interpretacji art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej świadczy jednoznacznie zastosowanie wykładni językowej, bowiem konstrukcja słowna i zdaniowa omawianego przepisu zawiera wyraźne zarysowanie podziału pomiędzy poszczególnymi grupami uprawnionych oraz stopniowanie ich pierwszeństwa do dochodzenia roszczeń, które przejawia się zastosowaniem przez ustawodawcę zwrotu „... a w razie ich braku”.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2006 r. (sygn. akt III AUa 2981/04), gdy istnieją osoby należące do I kategorii, organ rentowy nie będzie mógł dokonać wypłaty na rzecz osób należących do II kategorii także wówczas, gdy osoby należące do I kategorii oświadczą, że rezygnują z przysługującego im prawa czy też nie złożą wniosku jako pierwsze.

Jak wynika ze stanu faktycznego niniejszej sprawy odwołujący się, dla którego W. K. był wujkiem jest osobą należącą do kręgu „innych członków rodziny” wskazanego w ostatniej, III kategorii osób uprawnionych do domagania się świadczenia przysługującego zmarłemu.

Abstrahując od powyższego, Sąd uznał za konieczne odniesienie się również do kwestii, jaką jest spełnienie przez odwołującego przesłanek ustanowionych w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej do ubiegania się o świadczenie przysługujące zmarłemu W. K.. Ze zdania in fine cytowanego przepisu wynika, że innym członkom rodziny wypłaca się świadczenie, o którym była mowa powyżej, jeśli są uprawnieni do renty rodzinnej lub na

których utrzymaniu pozostawała osoba. O ile odwołujący nie wskazywał spełnienia pierwszej z przesłanek, (bezsporne, że nie był uprawniony do pobierania renty rodzinnej), o tyle z treści odwołania oraz z przesłuchania go na rozprawie w dniu 28 listopada 2016 roku wynikała konieczność rozważenia, czy spełniona została druga przesłanka.

Sąd Okręgowy zważył, że nie jest są tożsame pojęcia „pozostawanie zmarłego na utrzymaniu” oraz „przyczynianie się do utrzymania zmarłego”. Już pobieżna interpretacja kryterium przyznania niezrealizowanego świadczenia przysługującego zmarłemu na zasadach określonych w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej wyraźnie wskazuje na aspekt ekonomiczny tej alternatywnej przesłanki jaka musi zostać spełniona, aby inny członek rodziny mógł to świadczenie otrzymać.

Pojęcie „utrzymanie się” w kontekście wskazanej wyżej regulacji ustawy emerytalnej należy rozumieć jako wszelkie okoliczności o charakterze ekonomicznym, umożliwiające zaspokajanie podstawowych potrzeb oraz realizację podstawowych zobowiązań wynikających z zasad współżycia społecznego. Katalog podstawowych potrzeb może się różnić w zależności od okoliczności w jakich znajduje się dana osoba, jednakże w każdym przypadku będzie można do nich zaliczyć potrzeby najprostsze, takie jak wyżywienie, opieka medyczna, ubranie stosowne do okoliczności, warunki mieszkaniowe i pokrywanie związanych z nimi kosztów (np. media.). Przyczynianie się do utrzymania danej osoby będzie więc polegać na wszelkich czynnościach polegających na współuczestnictwie w wydatkach związanych z zaspokajaniem podstawowych potrzeb tej osoby. Nie ma przy tym wątpliwości, że o istnieniu stosunku przyczyniania się do utrzymania będzie można mówić jedynie wtedy gdy, po pierwsze, dana osoba faktycznie nie posiada i nie jest w stanie uzyskać środków finansowych w wysokości pozwalającej jej na pokrycie wszystkich podstawowych potrzeb w ciągu miesiąca.

Po drugie - wymiar pomocy drugiej osoby musi być na tyle wysoki, by faktycznie przyczynił się do zaspokojenia podstawowych potrzeb osoby potrzebującej. W efekcie wartość pomocy osobie potrzebującej powinna być analizowana pod kątem zarówno podstawowych potrzeby potrzebującego, jak i faktycznych możliwości finansowych osoby potrzebującej oraz osoby przyczyniającej się, a także realny wpływ pomocy na skuteczność w zaspokajaniu potrzeb.

Główną różnicę „pozostawania na utrzymaniu” a „przyczynianiu się do utrzymania” będzie więc stanowić kryterium wymiaru świadczonej pomocy. O ile poprzez „przyczynianie się” należy rozumieć udzielanie pomocy, wpływanie, współuczestnictwo, a więc taki stosunek, gdzie osoba sama ponosi wydatki na zaspokajanie swoich potrzeb oraz korzysta z pomocy innej osoby aby zagwarantować pełne ich zaspokojenie, to w przypadku „pozostawania na utrzymaniu” osoba potrzebująca będzie zdecydowanie ograniczona w możliwości zaspokajania potrzeb lub też takiej możliwości posiadać w ogóle nie będzie, a wszystkie jej potrzeby lub zdecydowaną ich większość będą spełniać osoby, które jej pomagają.

W tym kontekście decydującego znaczenia w sprawie nabiera wyjaśnienie znaczenia zwrotu "pozostaje na utrzymaniu innej osoby". Przepisy ustawy emerytalnej nie zawierają definicji omawianego pojęcia. Stąd też dookreślenie znaczenia tego terminu pozostawiono orzecznictwu, gdyż jest to zwrot niedookreślony i ocenny. Zatem wykładni należy dokonywać z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności rozpoznawanej sprawy.

Trzeba zauważyć, że prawidłowa wykładnia spornego zwrotu powinna odróżniać dwa podobne pojęcia faktyczne, a odrębne prawnie stany. Pierwszy, to utrzymywanie innej osoby, drugi to przyczynianie się do utrzymania innej osoby.

Zaprezentowane rozróżnienie ma decydujący walor praktyczny, gdyż nie są to synonimy i nie można obu przypadków kwalifikować pod kątem przesłanki otwierającej drogę do niezrealizowanego świadczenia w myśl art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego i szczegółowych okoliczności wskazanych w odwołaniu i potwierdzonych przez odwołującego się na rozprawie W. K. był osobą, która nie była w stanie utrzymać się samodzielnie mimo otrzymywanego świadczenia z ZUS. W świetle zaświadczenia lekarza psychiatry wystawionego w roku 2005 o organicznych zaburzeniach urojeniowych Sąd Okręgowy dał wiarę odwołującemu się, że otrzymywane świadczenie z ZUS zmarły przeznaczał na wymianę sprzętów gospodarstwa domowego, a nawet na ustawiczne zastępowanie

(wyrzucanie) zakupionego wyżywienia, które uznawał za napromieniowane. Nie zaprzecza pozostawaniu wujka na utrzymaniu odwołującego się fakt, że przedstawił on dowody transakcji za ostatni właściwie okres życia zmarłego wujka. Sąd dał wiarę twierdzeniu odwołującego się, że nie były przechowywane przez niego wcześniejsze dowody zapłaty i wskazujące na pozostawanie zmarłego wujka na utrzymaniu odwołującego się, bo nie spodziewał się on, że będą te dowody kiedyś potrzebne. Sąd zbadał ponadto proporcje pomiędzy wysokością świadczenia emerytalnego wujka odwołującego się, a przedstawionymi rachunkami i doszedł do wniosku, że nie zaprzeczają one twierdzeniom odwołującego się.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że W. K. pozostawał jednak na utrzymaniu M. D., a więc odwołujący się spełniał przesłanki do uzyskania świadczenia po zmarłym w myśl art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy zważył, że organ rentowy w zaskarżonej decyzji wskazał art. 67 Ustawy emerytalnej, nie powtórzył już jednak tego argumentu w odpowiedzi na odwołanie.

M. N. powołał się w swoim odwołaniu na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 marca 2011 r. w sprawie III AUa 2026/2010 r. Jak wynika z tego orzeczenia świadczenie doraźnej pomocy, a nawet opieki nie wchodzi w zakres pojęcia "pozostawania na utrzymaniu", o którym mowa w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej. Sama teza nie uzasadniałaby w ocenie Sądu Okręgowego uwzględnienia odwołania w niniejszej sprawie. Jednakże dopiero w uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że osoba odwołująca się od decyzji ZUS jako należąca w rozumieniu przepisu art. 136 ust. 1 ustawy o FUS w związku z art. 67 ust. 1 tej ustawy - do grupy "innych członków rodziny" nieuprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym, mogłaby nabyć prawo do wypłaty świadczenia należnego zmarłemu do dnia jego śmierci wówczas, gdyby wykazała, iż zmarły wujek pozostawał na utrzymaniu apelującej. Oznacza to, że zdaniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach siostrzenica w sprawie III AUa 2026/2010 nie była osobą obcą, analogicznie jak odwołujący się jako siostrzeniec zmarłego w niniejszej sprawie. W zaskarżonej decyzji z dnia 31 maja 2016 roku organ rentowy stwierdził natomiast, że wujek odwołującego się był osobą obcą, jednak odwołujący się nie ubiega się o rentę rodzinną po zmarłym wujku lecz o wypłatę niezrealizowanego świadczenia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. nie była prawidłowa, wobec czego podlegała zmianie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c.